

Andrzej Chwalba

Kraków 10 01 2020

IH UJ

Recenzja dorobku naukowego i dydaktycznego doktor Agnieszki Chłosta-Sikorskiej.

Dr Agnieszka Chłosta-Sikorska jest zatrudniona w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego/UP/ w Krakowie, w Katedrze Edukacji Historycznej. Studia z zakresu historii ukończyła w 2000 roku w ówczesnej Akademii Pedagogicznej. W 2007 roku uzyskała stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie historii na Wydziale Humanistycznym Akademii Pedagogicznej na podstawie rozprawy pt: "Życie codzienne w Krakowie w latach 1945-1947". Przygotowała ją i obroniła pracując, jako nauczyciel w Zespole Szkół Katolickich im. Jana Pawła II w Skawinie, co zasługuje na wyraźne zaznaczenie. Od 2009 roku do 2011 była zatrudniona w Instytucie Historii UP na stanowisku asystenta, a od tego momentu na stanowisku adiunkta.

Zainteresowania badawcze Aplikantki mieszczą się w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie historia. Jest uznanym w kraju znawcą dziejów Krakowa po 1945 roku a także specjalistką z zakresu historii edukacji historycznej. Należy do najbardziej aktywnych naukowo badaczek jej pokolenia w skali Polski. W ciągu blisko 20 lat aktywnej pracy naukowej Aplikanta skoncentrowała swoją uwagę na kilku obszarach badawczych. Po pierwsze na najnowszych dziejach Krakowa oraz jego nowohuckiej dzielnicy. Po drugie na historii kobiet. Po trzecie na historii szkolnej edukacji historycznej oraz obywatelskiej XX i XXI wieku.

Po obronie pracy doktorskiej opublikowała 60 prac naukowych, w tym 10 współredagowanych monografii zbiorowych. Na uwagę zasługują m.in. recenzje naukowe i artykuły recenzyjne publikowane w czasopiśmie naukowych. Pod względem ilościowym dorobek dr Chłosty-Sikorskiej jest imponujący, a dorobek jakościowy niewiele ustępuje ilościowemu. Dużą wartość poznawczą przynoszą m.in. jej artykuły publikowane w materiałach pokonferencyjnych. Natomiast wartość naukowa tekstów zamieszczanych w czasopiśmie jest już bardziej zróżnicowana, co wynikało z tego, że Aplikanta publikowała głównie w czasopiśmie specjalistycznych oraz lokalnych zajmujących się historią regionalną i dziejami edukacji historycznej. W jej dorobku znajdziemy niewiele tekstów, które ukazały się w wysoko punktowanych i renomowanych polskich czasopiśmie, co z pewnością wynika z podejmowania tematyki lokalnej lub wąsko specjalistycznej.

Kandydatka nie unikała prezentacji swojego bogatego dorobku naukowego poza granicami kraju. Szereg tekstów opublikowała w języku angielskim, francuskim, niemieckim, czeskim i to zarówno w książkach pokonferencyjnych jak i zagranicznych czasopiśmie. Uczestniczyła w kilkunastu zagranicznych konferencjach naukowych. Aktywnie współpracowała z czeskimi historykami edukacji i dydaktykami działając w Polsko-Czeskim Zespole ds. Podręczników Szkolnych. Współpracowała też z ośrodkami badawczymi edukacji historycznej Izraela.

Podstawą w przewodzie habilitacyjnym jest dzieło pt: "Między propagandą a rzeczywistością. Mieszkanki Nowej Huty w latach 1956-1970", która została wydana drukiem w Krakowie w 2019 roku. Nowa Huta nie od dziś cieszy się znacznym zainteresowaniem badaczy krajowych i zagranicznych. Nie dziwi, że Aplikanta zdecydowała się podjąć nowohucki temat badawczy. To dobry wybór, gdyż dzieje Nowej Huty i nowohuckiej społeczności pozwalają na

zaprezentowanie skutków zderzenia twardych realiów PRL z idealistycznymi i propagandowymi wyobrażeniami kreatorów nowej rzeczywistości.

Dzieło jest oparte na rozległej i zróżnicowanej bazie źródłowej. Wśród wykorzystanych kolekcji nie brakuje filmów, fotografii, ikonografii. Praca ze źródłem dowodzi biegłości warsztatowej i umiejętności interpretacyjnych Autorki. Całość jest rozsądnie skonstruowana, a narracja należy do mocniejszych stron tekstu. Nie nuży a sprawia przyjemność. Na postawione we wstępie pytania badawcze Autorka odpowiedziała w sposób zasadniczo zadawalający. Cenne są podsumowania każdego z rozdziałów.

Dr Agnieszka Chłosta- Sikorska mogła napisać dzieło na temat kobiet nowohuckich, ich problemów, radości i trosk. Ale wybrała wariant pracy znacznie trudniejszy, ambitniejszy i ciekawszy pod względem naukowym. Mianowicie postanowiła zestawić wysiłki propagandy komunistycznej z rzeczywistym losem nowohuckich kobiet. Tym samym rozprawa zamiast jednego bohatera, tj. realiów czasu, posiada drugiego tj. propagandę. Ale takie podniesienie poprzeczki musiało mnożyć nieuniknione trudności, ale o tym za chwilę.

Wstęp jest nadmiernie rozbudowany o liczne wątki, które w sumie utrudniają lekturę. Obok pytań badawczych znajdujemy w nim już gotowe odpowiedzi na postawione pytania, których miejsce powinno być w dalszej części pracy. Szereg wątków zasygnalizowanych we wstępie powtarza się w tekście i to nieraz wielokrotnie. Było to z pewnością nie do uniknięcia ze względu na problemowy charakter pracy.

Zaproponowane cezury należy uznać za trafne, aczkolwiek nie wszystkie argumenty przytoczone przez Autorkę za tym wyborem -przekonują. Rok 1956 i 1970 są cezurami historii politycznej, i tylko w pewnym stopniu społecznej. Celem Autorki, jak wynika z tytułu było zestawienie propagandy i

rzeczywistości. Jednak we wstępie nie znajdujemy odpowiedzi na pytanie, które należy postawić: czy w dziejach propagandy czasów PRL lata 1956 i 1970 były także wyraźnymi granicami. Czy w 1956 roku pojawiły się nowe zadania dla propagandy i nowe jej instrumenty? Czy zmodyfikowano- w porównaniu do epoki stalinowskiej- jej formy? Czy instrumenty propagandy kierowanej wobec tytułowych w książce kobiet były takie same jak wobec mężczyzn czy ogółu mieszkańców? Czy były identyczne jak wobec przykładowo mieszkańców miasteczek czy wsi?

Autorka stosunkowo niewiele miejsca w pracy poświęciła metodologii i teorii propagandy, która ma już bardzo bogatą literaturę. Wspomina głównie o tym we wstępie. Natomiast w tekście niewiele znajdujemy pogłębionych studiów na temat propagandy a rzeczywistości, Zamiast tego znajdujemy używane po wielokroć słowa o potrzebie tworzenia „nowego człowieka”, „nowego społeczeństwa”, „nowej kobiety”. Ale są to ogólniki. Dlatego dzieło dr Chłosty-Sikorskiej jest doskonale jest chodzi o prezentację realiów z zakresu historii kobiet Nowej Huty, natomiast nie jest takim z perspektywy tytułu i zasadniczego celu badawczego.

W tekście pracy, wielokrotnie, Autorka rozważa kwestię relacji między industrializacją a rewolucją społeczną zaproponowaną przez władzę. Ale nie daje jednoznacznej odpowiedzi na - rozumie- trudne, ale zarazem fundamentalne pytanie: czy głównym zadaniem komunistów była industrializacja, prowadząca do przebudowy społecznej czy też przebudowa społeczna a jej najskuteczniejszym narzędziem była industrializacja.

Autorkę interesowało, co skądinąd zrozumiałe, stanowisko historiografii na temat genezy Nowej Huty, kombinatu i miasta. Krytycznie się odnosi do jeszcze częstych w literaturze historycznej, a w istocie bałamutnych neostalinowskich opracowań a także do równie fałszywych i ahistorycznych, które można by nazwać heroicznymi, podkreślającymi, że Nowa Huta powstała w celu

dokonania ideologicznego podboju staroświeckiego Krakowa przez nowoczesną nowohucką społeczność. Takie krytyczne stanowisko należy zapisać na plus Autorce. Ale ostateczną odpowiedź na temat lokalizacji Nowej Huty otrzymamy, kiedy badacze uzyskają wgląd do archiwów sowieckich znajdujących się pod kluczem Prezydenta Federacji Rosyjskiej, co zapewne szybko nie nastąpi. Ciekawy i cenny naukowo jest fragment tekstu na temat relacji Krakowa i Nowej Huty. Trudno się nie zgodzić, że w propagandzie przeciwstawiano reakcyjny Kraków postępowej Hucie, lecz jednocześnie, w innych tekstach propagandowych dowodząco, tak jak chcieli m.in. Polewka czy Drobner, że Kraków dziedziczy tradycje rewolucyjne, postępowe i dlatego zadaniem społeczności miasta było uporanie się z anachroniczną, feudalną mentalnością nowohuckich rodzin robotniczych.

Dr Chłosta- Sikorska potwierdziła w sposób zadawalający znaną już z literatury przedmiotu ocenę rozbieżności między propagandą a realiami, niemniej dobrze byłoby się dowiedzieć, w jakim stopniu propaganda zmieniła myślenie, poglądy i postawy kobiet nowohuckich? Trudno uwierzyć, że w ogóle nie była skuteczna. Poszukiwałbym odpowiedzi na pytanie czy i w jakim stopniu kreatorzy propagandy modyfikowali jej narzędzia i formy? Czyli jak przebiegała interakcja między propagandą a rzeczywistością?

Kandydatka należy do najaktywniejszych osób w krakowskim środowisku historycznym w zakresie działań popularyzatorskich i organizacyjnych. Jest obecna w bardzo licznych przedsięwzięciach dając się poznać, jako osoba kreatywna, sumienna i pomysłowa oraz nieuchylająca się od prac na rzecz społeczności lokalnej i kraju. Dość wspomnieć o Jej ofiarnej pracy w Polskim Towarzystwie Historycznym, czy to w Komisji Dydaktycznej, w Zarządzie krakowskim, w zjazdach zagranicznych badaczy dziejów Polski czy też w charakterze sekretarza olimpiady na poziomie okręgowym, w czym osiągnęła mistrzostwo. Za pracę naukową i obywatelską otrzymała kilka znaczących

nagród. Jest też obecna w przestrzeni dydaktycznej, jako ceniony nauczyciel akademicki, praktyk, a nie tylko teoretyk. Reprezentuje najbardziej optymalny przykład kariery akademickiej, gdyż udanie łączy cele naukowe z dydaktycznymi i organizacyjnymi. Jej aktywność nie kończy się tylko na pracowitym wizytowaniu archiwów i bibliotek.

Podsumowanie.

Dorobek naukowy i dydaktyczny dr Agnieszki Chłosty-Sikorskiej spełnia ustawowe kryteria w przewodach habilitacyjnych określone w ustawie z 14 marca 2003 roku wraz z kolejnymi zmianami. Po doktoracie Aplikantka znacząco powiększyła dorobek naukowy pod względem jakościowym i ilościowym. Na szczególną uwagę zasługuje rozprawa habilitacyjna, która stanowi poważne osiągnięcie naukowe.

Uważam wniosek habilitacyjny za w pełni uzasadniony.

Prof. Andrzej Chwalba

